

## Lektura

Stefan Turnau, *Wykłady o nauczaniu matematyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, str. 244, nakład 2850 + 150 egz., SBN 83-01-09520-2.

Książka powstała, jak pisze Autor w przedmowie, z opracowania wykładów, jakie miał w latach 1984–86 dla studentów Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Ma też postać dwudziestu jeden, mniej więcej tej samej objętości, wykładów (rozdziałów) zatytułowanych: *O dydaktyce matematyki; O matematyce: co znaczy ją umieć, a co rozumieć; o celach nauczania matematyki; O zadaniach i ich rozwiązywaniu; O nauczaniu problemowym, a także definiowaniu, odkrywaniu, wyprowadzaniu i dowodzeniu; O języku matematyki; O środkach poglądowych; O modelach uczenia się matematyki; O lekcji matematyki; O trwałym nauczaniu, trwałym uczeniu się oraz o utrwalaniu wiadomości; O ocenie; O liczbach i działaniach (część I: liczby naturalne i ułamki zwykłe; część II: ułamki dziesiętne i liczby ujemne); O geometrii w szkole podstawowej; O algebrze w szkole podstawowej; O funkcjach; O wykresach funkcji (część I: funkcje liniowe; część II: funkcje nieliniowe); O przekształceniach geometrycznych; O zadaniach tekstowych i stosowaniu matematyki; O logicznym wątku matematyki.* Po każdym wykładzie jest spis lektur uzupełniających i prawie po każdym zestaw 2 – 3 ćwiczeń.

Jak widać, dowiaduje się czytelnik (słuchacz) wielu rzeczy, stawia mu się przed oczyma różne problemy, referuje różne podejścia i różne rozwiązania. Wszystko zaś bez zaciętrzewienia i wmawiania, że ta oto i tylko ta droga prowadzi do celu. To są właśnie główne zalety tej książki – ukazanie mnogości problemów, jakie stoją przed nauczycielem matematyki i prób ich rozwiązywania, podanie literatury i zdystansowanie się od teorii dydaktycznych i psychologicznych w niej zawartych.

Znajdzie tam również czytelnik pewne konkretne rozwiązania metodyczne (np. wykresy funkcji bez „programu 5 punktów”).

Książka może być pożyteczną lekturą dla studentów i młodych nauczycieli matematyki i to wcale nie tylko szkół podstawowych, jak mogłyby sugerować tytuły kilku rozdziałów.

Są, oczywiście, i usterki. I tak na str. 54 z prawej strony równości brakuje składnika  $\frac{\Delta/\Delta x}{\Delta x}$ , na str. 83 fatalnie złożono dzielenie  $153 : 82$ , na str. 197 jest  $W_{y \geq 0}$ , choć powinno być  $W_{y \leq 0}$ , a rys. 18.7 na str. 196 jest nieczytelny. Czasem Autor się poślizgnie, jak np. pisząc, że *przekątne w równoległoboku można przepolować, czego nie można dokonać w żadnym innym czworokącie* (str. 144), czasem przeceni czytelnika zakładając, że każdy wie co to jest nauczanie programowane (str. 80). Zwykło się też mówić, że funkcja jest wypukła, a nie że wykres funkcji jest wypukły (i nie jest to głupi zwyczaj, bo na ogół wykres nie jest zbiorem wypukłym, więc po co mówić dłużej, za to gorzej – str. 198). Ale są to naprawdę tylko usterki. Jedyne rozważania dotyczące *sprawdzania dedukcyjnego* (str. 186–8) wydały mi się być zupełnie niepotrzebne i na dodatek niejasne (np. z pierwszego akapitu wynika, że to taki dowód o obniżonych wymaganiach logicznych, a na następnej stronie sugeruje się, że jest to wykazanie jakiegoś warunku koniecznego) – zresztą, gdyby tak rozumieć dowody, jak chce Autor, to w matematyce niewiele byłoby dowodów.

Reasumując: lektura tej książki może być pożyteczna i dla młodych i dla niemłodych nauczycieli matematyki. Niektórzy, być może, dowiedzą się z niej, że mówią prozą, ale może to też jest wiedza, którą warto posiadać.

Maria MASTALERZ

Wydawnictwa Uczelniane WSRP w Siedlcach  
Wydanie I. Nakład 1000 egz. Ark. wyd. 7,3. Ark. druk. 6,5.  
Format A-4. Papier kl. III. Oddano do druku: czerwiec 1991.  
Druk ukończono: czerwiec 1991.

Zamówienie nr 20/W/91

cena: 6.800 zł